

Aldona Maria Piwko

Buddyjskie postrzeganie małżeństwa i rodziny

Nurt SVD 44/1(127), 175-190

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Buddyjskie postrzeganie małżeństwa i rodziny

Aldona Maria Piwko

Absolwentka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, doktor teologii w specjalizacji: religiologia. Adiunkt Wydziału Teologicznego UKSW w Warszawie, wykładowca Wyższej Szkoły Teologiczno-Humanistycznej w Podkowie Leśnej, promotor prac dyplomowych, asystentka ministra. Specjalistka w zakresie islamu, kultury i sztuki muzułmańskiej, a także religii niechrześcijańskich.

Wstęp do buddyzmu

1. Znaczenie małżeństwa w buddyzmie

1.1. Rodzaje małżeństw

1.2. Ślub i wesele

2. Etyka buddyjska

2.1. Seksualność

2.2. Planowanie rodziny

2.3. Kwestia aborcji w buddyzmie

3. Rodzina

3.1. Mąż i ojciec

3.2. Żona i matka

3.3. Dzieci i wychowanie

Zakończenie

Wstęp do buddyzmu

Buddyzm jest ścieżką duchową, na której od początków istnienia do dzisiaj wykształciło się wiele nurtów, odłamów, szkół i tradycji. Różnią się między sobą niemal wszystkim, również doktrynami oraz rytuałami. Stało się tak dlatego, że buddyzm łatwo dostosowuje się do indywidualnych potrzeb ludzi, którzy pragną podążać za naukami Buddy, nie zmieniając jednocześnie dotychczasowego sposobu życia. Z tego względu wszędzie, gdzie praktykowany jest

buddyzm, obrzędowość jest uwarunkowana lokalnymi zwyczajami kulturowymi i zależy od szkoły buddyjskiej.

Na postrzeganie małżeństwa i rodziny w buddyzmie niewątpliwie wpłynął hinduizm, a także wysokie buddyjskie wymagania etyczne. Buddyzm naucza, że opanowanie pragnień oraz pożądania cielesnego będzie w konsekwencji przynosiło szczęście jednostce i społeczeństwu.

1. Znaczenie małżeństwa w buddyzmie

Budda nie ustanowił żadnych zasad dotyczących małżeństwa. Jednak pouczał, że należy być wiernym swojej żonie. Na podstawie tych zaleceń można wnioskować, że uprzywilejowanym jest związek monogamiczny, chociaż w tekstach buddyjskich nie ma wypowiedzi dotyczących monogamii i poligamii. Budda w kazaniach pozostawił przesłanie stwierdzające, że mądrym i rozsądnym jest bycie wiernym jednej żonie oraz przeciwstawienie się pokusie uganiania za innymi kobietami¹. Przebudzony podkreślał, że powodem upadku moralnego mężczyzny jest uwikłanie się w związki pozamałżeńskie. Dlatego doradzał swoim uczniom unikanie cudzołóstwa oraz rozwiązłości seksualnej².

Ze względu na podstawową prawdę buddyjską, którą jest dążenie do szczęścia, każdy buddysta może sam decydować o małżeństwie. Co prawda ślub w buddyzmie jest umową społeczną, ale o swobodnym znaczeniu³: pozostawia decyzję o ślubie osobom zainteresowanym. Jest bowiem sprawą indywidualną, a nie obowiązkiem religijnym. Buddyzm podkreśla jednakże znaczenie małżeństwa w społeczności – związek stworzony dla szczęścia ludzi. Ponadto małżeństwo odróżnia ludzi od świata zwierząt, służy utrzymaniu porządku oraz harmonii w procesie prokreacji.

Buddyści uważają, że związek między kobietą i mężczyzną stwarza im szczególne możliwości ludzkiego rozwoju, a zarazem jest cennym doświadczeniem. Osoby praktykujące buddyzm, pragnące podkreślić znaczenie małżeństwa w ich życiu, mogą poprosić duchowego nauczyciela o pożyteczne rady na wspólne życie oraz o błogosławieństwo dla związku. Taka ceremonia nazywana jest „buddyjskim

¹ Por. *Ślub w innych kulturach* [on-line]: www.przewodnikmp.pl/art/slub_kultury/ciekawostki/menu_ciekawostki.php [dostęp: 27.07.2009].

² Tamże.

³ Por. A. Chybińska, *W kościele, ale niekościelny* [on-line]: http://slub.onet.pl/1412424,2,organizacja_artykul.html [dostęp: 27.07.2009].

ślubem”⁴.

W tradycji buddyjskiej naciski religijne nie dominują wstępowania w związek małżeński. Niemniej jednak czyn ten powoduje zmiany w umysłach ludzi. Kobieta i mężczyzna, decydując się na wspólne życie potwierdzone aktem małżeńskim, postanawiają świadomie i dobrowolnie wzajemnie rozwijać się duchowo, a także wspierać oraz pomagać sobie w każdym czasie, aż do starości i śmierci⁵. Buddyjskie prawo religijne nie zawiera nakazów ani regulacji dotyczących zawarcia małżeństwa. Nie wartościuje również, jaki stan jest najlepszy: bycie małżonkiem, pozostawanie kawalerem czy też życie cnotliwe. Te wartości zostały niejako uregulowane przez tradycję oraz zwyczaje społeczności, które przyjęły buddyzm za swoją religię.

Brak jednolitego postrzegania małżeństwa w tradycji buddyjskiej nie przesądza o jego znaczeniu oraz istocie. Budda pozostawił w swoich naukach wskazania dla małżonków, wśród których znajdują się zalecenia dotyczące statusu przyszłych małżonków – powinni oni: „wyróżniać się jednakowym zaufaniem, jednakowym cnotliwym postępowaniem, jednakową hojnością i jednakową mądrością”⁶. Na ich podstawie należy stwierdzić, że buddyzm sugeruje swoim wyznawcom, aby wyboru małżonka dokonać wśród równych sobie. Dwoje ludzi o podobnym statusie społecznym i materialnym lepiej oraz pełniej będzie ze sobą współistniało.

Dobroć, współczucie oraz interesowanie się współmałżonkiem wyrażone w poświęcaniu jemu / jej swojej uwagi jest elementem podstawowym w budowaniu właściwej więzi między małżonkami. Zaś dopuszczanie się cudzołóstwa krzywdzi partnera, a więc jest sprzeczne z zasadami buddyzmu, bo narusza istotę małżeństwa. Dochowanie wierności w małżeństwie buddyjskim ma dwa wymiary. Wierność cielesna, a więc wystrzeganie się cudzołóstwa jest istotne, ale równie ważna jest wierność psychiczna, bowiem buddyzm ocenia także zamierzenia, a nie tylko skutki czynów⁷.

⁴ Por. O. Nydahl, *Budda i miłość*, Warszawa 2007, s. 87-90.

⁵ Tamże.

⁶ *Małżeństwo i rodzina*, w: M. Klöcker, M. i U. Tworuschka, *Etyka wielkich religii*, Warszawa 2002, s. 37.

⁷ Por. J. Tutaj, *Małżeństwo i rodzina w doktrynie buddyjskiej*, w: W. Pałubicki (red.), *Małżeństwo i rodzina w religiach świata*, Gdańsk 1995, s. 37.

Obecnie buddyzm stoi na stanowisku, że małżeństwo jest stanem prawidłowym, bowiem każdy ma przewidzianą drogę dla siebie, a zarazem nie każdy jest zdolny do trwania w celibacie jako mnich lub mniszka⁸.

1.1. Rodzaje małżeństw

Buddyzm wyróżnia trzy rodzaje małżeństw: *kanyadanya*, *gandharva*, *svayamvara*. Różnią się one sposobem przygotowania oraz skutkami prawnymi dla małżonków względem siebie po ich zawarciu.

1.1.1. *Kanyadanya* – tradycyjna forma małżeństwa

Kanyadanya jest najbardziej rozpowszechnioną formą zawierania buddyjskich związków małżeńskich. Najczęściej o zawarciu małżeństwa decydują rodzice, choć młodzi mogą sami dokonać wyboru przyszłego partnera życiowego. Zawsze jednak konieczna jest zgoda ojca kobiety, który oddaje dziewczynę mężczyźnie. Ponadto młodzi winni otrzymać aprobatę rodziny⁹.

Podobnie jak w tradycji hinduskiej, narzeczonych obowiązuje równość kast oraz dziewictwo dziewczyny. Podczas ceremonii zaślubin ważna jest deklaracja młodych, w której zobowiązują się od tego momentu wszystkie obowiązki wypełniać zawsze razem¹⁰.

1.1.2 *Gandharva* – wolny związek

Wśród buddystów północno-wschodnich Indii rozpowszechniony był zwyczaj pozostawiania dwojga kochających się ludzi w wolnym związku. Taka forma małżeństwa nie wymagała zgody i akceptacji rodzin. Nie podpisywano również kontraktu małżeńskiego i nie odprawiano rytuałów religijnych.

Zgodnie z prawem małżeństwo tego rodzaju definiowane było jako „związek między dwojgiem kochanków, bez zgody ojca i matki”. Taka forma uznawana była przez braminów, którzy przyznawali prawo zawierania małżeństw *gandharva kszatriom*. W ten sposób żonę zdo-

⁸ Por. P. Morgan, *Buddyzm*, w: P. Morgan, C. Lawton (red.), *Problemy etyczne w tradycjach szczęściu religii*, Warszawa 2007, s. 112-113.

⁹ Por. H. Wałkówna, *Formy zawierania małżeństw w starożytnych Indiach*, Wrocław 1967, s. 37.

¹⁰ Tamże, s. 39.

bywa bohater dramatu *Śakuntala*, król Duszyanta¹¹. Małżeństwo *gandharva* było uznane nie tylko w buddyzmie, ale również u dżinistów. Związek ten sankcjonowany był przez tradycję oraz naturę. Opierał się na uczuciu miłosnym i musiał być obustronnie dobrowolny. Można go było rozwiązać poprzez rozwód¹².

1.1.3. *Svayamvara* – wolny wybór

Buddyzm uznaje tę samą co hinduizm praktykę obarczania ojca winą i grzechem ciężkim za panieństwo córki. Dlatego małżeństwo mogło być zawarte również wtedy, gdy to dziewczyna sama wybrała sobie męża. Moralność buddyjska uważa, że każda menstruacja u niezamężnej dziewczyny jest równoznaczna z zabiciem płodu. Dlatego też jeśli rodzice nie wybrali męża córce, mogła to uczynić samodzielnie¹³.

Wzorem dla tego rodzaju małżeństwa jest księżniczka Kanha z literatury buddyjskiej, poślubiająca pięciu braci. Również historia księżniczki z *Nacca-Jataka*, proszącej ojca o zgodę na wybranie sobie męża często przywoływana jest jako argument przy zawarciu tego rodzaju małżeństwa¹⁴.

Svayamvara oznacza wolny wybór męża przez kobietę. Zwyczajnie nie przeciwstawiały się tego rodzaju praktyce, jednak pociągała ona za sobą „straty finansowe”. Obyczaj nakazywał dziewczynie zwrócić wszystkie ozdoby oraz biżuterię, którą otrzymała od rodziców lub braci. Mąż natomiast nie wypłacał kobiecie wiana. Niemniej jednak ceremonia *svayamvara* była bardzo uroczysta. Kobieta odświętnie ubrana, przybywała do świątyni w towarzystwie innych kobiet, by uczestniczyć w modlitwach. Po ich odprawieniu przyjeżdżała na plac *svayamvary*, gdzie prezentowani byli kandydaci. Kobieta swojemu wybrankowi zarzucała wieniec, po czym odbywało się huczne wesele¹⁵.

1.2. Ślub i wesele

Małżeństwo, jak to już zostało podkreślone, nie posiada sakralnych wymiarów. Jednak ślub i wesele jest dla buddystów ważnym świętem. Ze względu na szczególnie rodzinny charakter zawierania

¹¹ Por. J. Tuczyński, *Rodzina w dawnych Indiach. Jej kult, jej prawo*, w: *Małżeństwo i rodzina...*, dz. cyt., s. 46.

¹² Tamże, s. 46.

¹³ Por. J. Tutaj, *Małżeństwo i rodzina...*, dz. cyt., s. 39.

¹⁴ Por. H. Wałkówna, *Formy zawierania...*, dz. cyt., s. 73-79.

¹⁵ Por. J. Tuczyński, *Rodzina w dawnych Indiach...*, dz. cyt., s. 47.

związku małżeńskiego, na uroczystość tę zaprasza się mnichów, którzy uświetniają ją recytacją świętych ksiąg. Ponadto indywidualny charakter zawierania małżeństwa wpływa na brak jednolitej struktury dotyczącej ceremonii. Wstąpienie w związek małżeński w krajach buddyjskich jest sprawą świecką, dlatego też uroczystość odbywa się w Urzędzie Stanu Cywilnego. Jednak zazwyczaj młoda para zwraca się do mnicha po błogosławieństwo, które może brzmieć następująco:

„Niech zawsze będzie dobro, sława, niech będą wielkie bogactwa, a także wszystko to, co w życiu konieczne, i to w najdoskonalszej formie: wielka radość, rozkosz i szczęśliwość, siły, dobre wpływy i jak najlepsze życie materialne, które jest trwałe, wolne od choroby i w którym spełniają się wszelkie życzenia”¹⁶.

W Tajlandii ceremonia ślubna odbywa się w specjalnie przygotowanej na tę uroczystość chacie ślubnej lub też namiocie weselnym. Do tego miejsca przybywa pan młody, którego wita się słowami: „Nasza złota brama jest otwarta. A gdy przez nią przejdiesz, spotka cię wielkie bogactwo, wielkie szczęście i błogosławieństwo naszego Pana, Buddy”¹⁷. Następnie ojciec pana młodego mówi: „Dzisiaj moje serce przepełnione jest szczęściem. Przez naszego syna i przez waszą córkę zostaniemy połączeni razem złotym łańcuchem”¹⁸. Po tych słowach młoda para zostaje połączona girlandą kwiatów. Natomiast mnisi trzymają żółtą wstęgę z wizerunkiem Buddy i tworzą święty krąg. Skrapiają również nowożeńców poświęconą wodą i wypowiadają błogosławieństwo: „Oby wasze pierwsze dziecko było synem!”¹⁹.

Polscy wyznawcy buddyzmu, pragnąc wstąpić w związek małżeński, muszą tego dokonać w Urzędzie Stanu Cywilnego, ponieważ sama religijna uroczystość nie ma konsekwencji prawnych. Buddyzm w Polsce nie narzuca żadnych specjalnych rytuałów religijnych. Aczkolwiek mnich buddyjski błogosławi wymiar duchowy małżeństwa podczas skromnej, krótkiej i prywatnej ceremonii. Dzieje się to na prośbę nowożeńców, ponieważ prawo buddyjskie w tym zakresie niczego nie nakazuje. Podobnie jest z weselem. Wszystko zależy od małżonków. Może być ono wystawne i huczne z mnóstwem gości albo skromne i prywatne²⁰.

¹⁶ Por. P. Morgan, *Buddyzm*, w: *Problemy etyczne...*, dz. cyt., s. 112.

¹⁷ Por. *Przełomowe momenty życia*, w: M. Klöcker, M. i U. Tworuschka, *Etyka...*, dz. cyt., s. 105.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Por. M. Mejor, *Buddyzm*, w: R. Kirste, H. Schultze, *Święta wielkich religii*, Warszawa 1998, s. 106.

²⁰ Por. *Jak wygląda ślub w buddyzmie?* [on-line]: <http://www.buddyzm.edu.pl/>

2. Etyka buddyjska

Etyka buddyjska jest prosta, a także dostosowana do warunków lokalnych. Opiera się na powszechnych i akceptowanych wartościach dobra oraz na sprawiedliwości. Naczelną zasadą norm etycznych jest niewyrządzanie krzywdy, to właśnie z niej wypływają pozostałe. Każdy praktykujący buddysta powinien postępować w taki sposób, aby jego zachowanie przynosiło jak najwięcej korzyści, tak jemu samemu, jak również wspólnocie²¹.

Ogólnie pojęta moralność buddyjska została zawarta w pięciu wskazaniach, stanowiących swego rodzaju reguły treningowe, którymi buddysta podąża z własnej i nieprzymuszonej woli. Są to: nie zabijać i nie krzywdzić istot żywych, nie kraść, unikać niewłaściwych zachowań seksualnych, nie kłamać, powstrzymać się od używek. Buddyzm nie narzuca żadnego ustalonego z góry wzorca postępowania, dlatego prawidłowemu wypełnianiu owych reguł pomaga rozum oraz wrażliwość²².

2.1. Seksualność

Buddyzm wyróżnia dwie drogi pojmowania seksualności człowieka. Pierwsza, obecna w tradycjach *hinajana* i *mahajana*, proponuje ascezę seksualną ze względu na założenia buddyzmu, które nakazują wyeliminować z życia namiętności i pożądliwości²³. Buddzie przypisuje się następującą wypowiedź: „Doskonałym braminem staje się człowiek wtedy, gdy ma żonę nie ze względu na pożądanie zmysłowe ani dla przyjemności, ani z powodu rozkoszy płciowej, ale jedynie ze względu na rozmnażanie się”²⁴. Ponadto Budda nazwał małżonków prowadzących nienagannie moralne życie „bogom podobnymi”. Prawdopodobnie ze względu na te słowa wczesny buddyzm traktował seksualność jedynie jako środek do zachowania rodzaju ludzkiego.

Natomiast druga droga postrzegania seksualności człowieka wiąże się z buddyzmem tantrycznym, powstałym w VIII wieku. Za-

cybersangha/page [dostęp: 27.07.2009].

²¹ Por. P. Morgan, *Buddyzm*, w: *Problemy etyczne...*, dz. cyt., s. 99-100.

²² Por. *Wina/grzech – dobro/zło*, w: M. Klöcker, M. i U. Tworuschka, *Etyka wielkich religii*, Warszawa 2002, s. 137.

²³ Por. Z. Lew-Starowicz, *Miłość i seks. Słownik encyklopedyczny*, Wrocław 1999, s. 45.

²⁴ Cyt. za: *Małżeństwo i rodzina*, w: M. Klöcker, M. i U. Tworuschka, *Etyka...*, dz. cyt., s. 36.

kląda ona, że seks nie przeszkadza na drodze do zbawienia, zaś współżycie seksualne prowadzi do integracji²⁵. Buddyzm tantryczny zreformował postrzeganie seksualności człowieka oraz małżeństwa. Według niego Budda nie potępił seksualności jako formy spotkania i komunikacji dwojga ludzi. Dowodem na to są pozytywne wypowiedzi Buddy na temat rodziny. Dlatego moralność buddyjska potępia kontakty seksualne z nieletnimi, nierząd oraz rozwód, ponieważ takie zachowania niosą szkodę innym. Wyraźny zakaz ujęty został następująco: „Nie wolno być z jedną osobą, a mieć związki seksualne z innymi. Nie wolno mieć związków seksualnych z młodocianymi ani w jakikolwiek sposób ponizać partnera”²⁶.

Jednocześnie buddyzm podkreśla, że, ze względu na przemijanie, kontakty seksualne nie są w życiu najważniejsze – podobnie jak piękno i młodość. W związku z tym, buddysta powinien właściwie ocenić wartość przeżyć seksualnych, a Erosa nie czynić bogiem²⁷.

Sam Budda nauczał, że pożądliwość jest źródłem cierpienia i wymaga powtórnych narodzin. Dlatego seksualność w początkach konstituowania się buddyzmu uważano za szkodliwą dla zbawienia. Dla podkreślenia tego podejścia do cielesności przywołuje się historię z życia samego Siddharthy Gautamy, który oparł się atakom trzech kusicielk, córek diabła: Żądzy, Niezadowolenia i Rozkoszy²⁸. Jednocześnie znane są legendy utrzymujące, że zanim historyczny Budda wstąpił na drogę pracy nad umysłem, był bardzo dobrym kochankiem i posiadał wiele kobiet. Na podstawie własnych doświadczeń pozostawił nauki dotyczące relacji między kobietą i mężczyzną. Sformułował również wniosek, który dowodzi, że akt zespolenia kobiety i mężczyzny prowadzi do nowych narodzin, a tym samym do nowego cierpienia²⁹. Dlatego buddyzm zminimalizował życie seksualne do roli posiadania potomstwa i poza powołaniem nowego życia nie ma ono wartości.

2.2. Planowanie rodziny

Problem planowania rodziny w moralności buddyjskiej nie jest jednoznaczny. Zakon mnichów, zwany *sangha*, pozostawia tę decyzję

²⁵ Por. Z. Lew-Starowicz, *Miłość i seks...*, dz. cyt., s. 45.

²⁶ P. Kapleau, *Trzy filary Zen*, Warszawa 1990, s. 112.

²⁷ Por. *Małżeństwo i rodzina*, w: M. Klöcker, M. i U. Tworuschka, *Etyka...*, dz. cyt., s. 37-38.

²⁸ Por. *Seksualność*, w: M. Klöcker, M. i U. Tworuschka, *Etyka...*, dz. cyt., s. 115.

²⁹ Por. K. Żerebiec, *Partnerstwo i miłość w buddyzmie* [on-line]: http://diamentowadroga.pl/dd35/partnerstwo_i_milosc_w_buddyzmie [dostęp: 27.07.2009].

małżonkom, natomiast mnisi buddyjscy uważają kontrolę urodzeń za niedozwoloną. Jednocześnie należy podkreślić, że ze względu na brak naczelnego urzędu nauczycielskiego w buddyzmie – wypowiedzi te nie mają charakteru oficjalnego. Opinie takie stanowią zatem prywatne poglądy poszczególnych grup religijnych, kształtujących moralność buddystów³⁰.

Mimo rozbieżnych zdań uczonych buddyjskich w kwestii antykoncepcji – małżeństwa ją znają i praktykują. Same środki antykoncepcyjne dostępne są od czasów Buddy. Moralność buddyjska wyraża zgodę na stosowanie antykoncepcji, ale pod pewnymi warunkami. Jeśli jej stosowanie ma na celu zabezpieczenie dobra dzieci już żyjących lub ochronę zdrowia kobiety – jest usprawiedliwiona. Natomiast jeśli motywem zapobiegania ciąży jest pragnienie posiadania większego domu, nowego samochodu, częstszych podróży po świecie lub pożądanie dla samej przyjemności – wówczas takie działanie uznaje się za niewłaściwe wobec życia ludzkiego jako całości³¹.

2.3. Kwestia aborcji w buddyzmie

Buddyzm sprzeciwia się aborcji, uznając ją za sprzeczną z zasadą niekrzywdzenia, zwaną *ahinsa*, a ponadto buddyści uważają, że każdej istocie pragnącej się narodzić, przysługuje prawo do życia od chwili poczęcia. Od najdawniejszych czasów uważano bowiem, że życie zaczyna się wraz z ciążą³².

Interesujące rozważanie na temat aborcji w ujęciu buddyjskim przedstawiła Christine Schoenwerth, praktykująca buddystka:

„Embrion czy płód nie są niezapisaną kartą, a już na pewno nie nową istotą, tylko taką, która jak wszystkie inne od niepamiętnych czasów błądzi po kręgu wcieleń, ciągle poszukując szczęścia, ciągle uciekając przed cierpieniem (...). Gdy dziecko już w łonie matki jest kalekie lub ma urodzić się w rodzinie rzezimieszków, gdy spłodził je pijany bandyta, to jest to owoc zemsty jego złego *karmana*, konsekwencja zrodzonej z nieświadomości spragnionej woli (...). Cierpienie, które zbliża się do dziecka wraz z narodzinami, nie ominie go wraz z aborcją. Wręcz przeciwnie – jeśli dokona się aborcji i nie pozwoli mu się

³⁰ Por. *Planowanie rodziny*, w: M. Klöcker, M. i U. Tworuschka, *Etyka...*, dz. cyt., s. 61.

³¹ Por. P. Morgan, *Buddyzm*, w: *Problemy etyczne...*, dz. cyt., s. 148.

³² Por. M. i U. Tworuschka, *Buddyzm*, Warszawa 2009, s. 68-69.

dorosnąć, to gdzie za sprawą swojej głębokiej nieświadomości narodzi się na nowo? Jakie będzie mieć wtedy możliwości? Na pewno nie lepsze!”³³.

Z powyższego wynika, że aborcja nie jest lekarstwem na szczęśliwsze życie. Dlatego też przerwanie ciąży jest oceniane w kategorii usiłowania zabójstwa, a zarazem stoi w sprzeczności z buddyjską zasadą: „ślubuję powstrzymywać się od zabijania”³⁴. Istnieją również interpretacje jednoznacznie stwierdzające, że aborcja jest zniszczeniem Buddy oraz przestępstwem przeciwko zachowaniu ludzkiego gatunku³⁵.

3. Rodzina

Buddyzm w szczególności sposób podkreśla znaczenie celibatu w życiu człowieka oraz związane z nim nieposiadanie potomstwa. Nie oznacza to jednak pogardy dla ludzkiego życia rodzinnego. Społeczeństwo buddyjskie dzieli się na dwie podstawowe grupy: gospodarzy domu oraz wspólnoty *sangha* (mniszek i mnichów). Rodzina w buddyzmie jest ważna, bowiem to z niej pochodzą uczniowie *sanghy*. W przeszłości adeptem *sanghy* mógł zostać tylko ten, kto posiadał dobre przygotowanie etyczne, wyniesione z domu. Odejście członka wspólnoty domowej do klasztoru i podjęcie życia wędrującego mnicha lub pustelnika było zjawiskiem naturalnym w społeczności buddyjskiej³⁶.

Natomiast gospodarz domu wiecie życie świeckie, a jednym z elementów tegoż jest wstąpienie w związek małżeński oraz ponoszenie trudów z nim związanych. Do tych z kolei należą wychowanie dzieci i praca pozwalająca na utrzymanie rodziny i na zapewnienie jej bezpieczeństwa, stabilizacji i dobra. W ten sposób buddyzm, mimo powściągliwych ocen seksualności w życiu człowieka, podkreśla wartość rodziny jako wspólnoty mieszkania, odżywiania, religii i majątku. Rodzina jest również społecznością, w której formuje się życie każdego człowieka. Obowiązkiem rodziców jest opieka nad dziećmi i dbałość o ich dobro, a także nauczanie zawodu oraz czynienia dobra. Wykształcone w ten sposób zachowania odpowiedzialności za słabszego i potrzebującego zostaną w przyszłości zwrócone rodzicom, bowiem obowiązkiem syna jest troszczenie się o rodziców w starości. Syn jest

³³ C. Schoenwerth, *O aborcji*, w: „Jana”, czasopismo o buddyzmie i buddyjskiej kulturze religijnej, nr 28, 1975, s. 17-18.

³⁴ *Planowanie rodziny*, w: M. Klöcker, M. i U. Tworuschka, *Etyka...*, dz. cyt., s. 61.

³⁵ Por. P. Morgan, *Buddyzm*, w: *Problemy etyczne...*, dz. cyt., s. 129.

³⁶ Por. J. Tutaj, *Małżeństwo i rodzina w doktrynie buddyjskiej...*, dz. cyt., s. 40.

także zobowiązany do zachowywania i przekazywania tradycji oraz honoru rodu i rodziny³⁷.

Rodzina powinna wspierać się wzajemnie. Każdy członek społeczności jest częścią całości, a tylko pełna całość może istnieć i funkcjonować dobrze. Nauka buddyjska uczy: „Wspieranie ojca i matki, troska o żonę i dzieci, niosące pokój zajęcia – oto najwyższe błogosławieństwo”³⁸. Poszczególnym członkom wspólnoty domowej również wyznaczone zostały zadania, które dla wspólnego dobra powinny być prawidłowo wypełniane. Zasady panujące w rodzinie oraz właściwe relacje między jej członkami opisane zostały w *Suttapitace*, czyli zbiorze nauk Buddy³⁹.

Można stwierdzić, że małżeństwo buddyjskie oparte jest na partnerstwie kobiety i mężczyzny. Buddyzm poucza, że istota mężczyzny i kobiety jest równa, a zatem osiągnięcie nirwany jest możliwe w jednakowym stopniu, bez względu na płeć. Wobec tego nie należy różnicować pozycji kobiety i mężczyzny w małżeństwie oraz rodzinie.⁴⁰ Każde z nich ma do zrealizowania cele zarezerwowane dla każdej płci.

3.1. Mąż i ojciec

Zadaniem męża jest opiekowanie się kobietą oraz jej ochrona. Budda wskazał pięć sposobów właściwego traktowania żony przez męża. Mężczyzna winien okazywać uprzejmość żonie i nie pogardzać nią, pozostawać wiernym oraz przekazywać jej władzę. Wreszcie gospodarz domu powinien zaopatrywać żonę w odzież, a także dodatkowe ozdoby oraz ofiarowywać prezenty⁴¹.

Ojciec powinien być otaczany szacunkiem przez swoje dzieci, bowiem nauka buddyjska wskazuje mężczyźnie opiekuńczość i zrozumienie jako właściwe zachowanie wobec potomstwa. Mężczyzna powinien dbać o swoje dzieci i sprawować nad nimi opiekę. Oprócz troski materialnej, powinien również starać się zrozumieć problemy swoich dzieci. Ze względu na wiek i doświadczenie życiowe ojciec ma wszelkie możliwości i zdolności, aby służyć radą oraz mądrością w rozwią-

³⁷ Por. *Przełomowe momenty życia*, w: M. Klöcker, M. i U. Tworuschka, *Etyka...*, dz. cyt., s. 105.

³⁸ P. Morgan, *Buddyzm*, w: *Problemy etyczne...*, dz. cyt., s. 114.

³⁹ Por. H. Zimoń, *Buddyzm*, w: tenże (red.), *Religia w świecie współczesnym*, Lublin 2001, s. 385-387.

⁴⁰ Por. J. Tutaj, *Małżeństwo i rodzina w doktrynie buddyjskiej...*, dz. cyt., s. 37.

⁴¹ Por. P. Morgan, *Buddyzm*, w: *Problemy etyczne...*, dz. cyt., s. 113.

zywaniu trudności dzieci.⁴² Ponadto obowiązkiem pana domu jest sprawowanie kultu bogów, zgodnie z rytuałem rodzinnym, a także szacunek okazywany przodkom i rodzicom.

Ojciec w tradycji buddyjskiej pełni rolę nie tylko „pana domu”, ale również zarządcy, bowiem to mężczyzna jest odpowiedzialny za prawidłowe funkcjonowanie rodziny oraz za zabezpieczenie jej podstaw życiowych. Ponadto mężczyzna pełni funkcję duchowego autorytetu w rodzinie. Uprzywilejowana pozycja pozwalała „gospodarzowi domu” na wymierzanie kary nieposłusznym członkom rodziny. Jednocześnie tradycja buddyjska nałożyła na mężczyznę cnotę sprawiedliwości, stanowiącą najważniejszą jego cechę. Dlatego „pan domu” musiał odznaczać się wysokim poziomem moralnym oraz mądrze korzystać z przysługujących mu przywilejów, aby nikogo nie krzywdzić, a zarazem kierować się dobrem całej społeczności. Przy czym często dzielił się swoimi obowiązkami z innymi członkami rodziny, najczęściej z żoną⁴³.

Wobec powyższego można przyjąć, że w życiu pobożnego buddysty związki rodzinne są ważne. Aby zapewnić dobrobyt swojej rodzinie „gospodarz domu” powinien wystrzegać się czynów niemoralnych, zaś podstawową jego cnotą winna być roztropność oraz wiara religijna⁴⁴.

3.2. Żona i matka

Szczególną pozycję w małżeństwie buddyjskim zajmuje kobieta. Doktryna religijna zwraca uwagę na godność oraz nakazuje mężowi okazywanie jej szacunku. Podkreślają to następujące nauki: „Mąż powinien kochać swoją żonę, oddawać jej należyty szacunek, a żona powinna okazywać miłość mężowi”⁴⁵. Budda w następujący sposób mówił o ponownych narodzinach cnotliwej żony:

„Szczęśliwe ponowne narodziny zależą od ośmiu właściwości – od tego, jak żona służy swojemu mężowi; jak traktuje ludzi, którzy odwiedzają jej dom; jak wykonuje swoje domowe prace; jak się obchodzi ze służbą; jak troszczy się o wartościowe przedmioty swojego męża; czy jest prawdziwą świecką wyznawczynią [buddyzmu]; czy przestrzega pięciu nakazów moralnych; jak się odnosi do biedaków. Taka żona może liczyć na to, że się odrodzi we wspólnocie miłych bóstw”⁴⁶.

⁴² Tamże, s. 114.

⁴³ Por. J. Tutaj, *Małżeństwo i rodzina w doktrynie...*, dz. cyt., s. 41.

⁴⁴ Tamże, s. 36.

⁴⁵ T. Rys-Davids, *Buddyzm*, Warszawa 1912, s. 142-145.

⁴⁶ *Małżeństwo i rodzina*, w: M. Klöcker, M. i U. Tworuschka, *Etyka...*, dz. cyt., s. 37.

Ponadto, powinnością żony jest dobre zarządzanie domem i gościnność. Żona ma też bezpośredni wpływ na zamożność rodziny, ponieważ od jej sposobu prowadzenia domu oraz włączania się w pracę zależeć będą finanse rodziny. Nadto obowiązkiem kobiety jest wierność mężowi⁴⁷.

Buddyzm w szczególny sposób wyróżnia matki, podkreślając ich matczyną miłość do dzieci. Matka jest wzorem dobroci, zgodnie ze słowami: „Tak jak matka bronić będzie swego jedyne dziecko, ryzykując nawet własne życie, tak też każdy człowiek powinien rozwijać w sobie bezgraniczne współczucie dla wszystkich istot”⁴⁸.

3.3. Dzieci i wychowanie

Tradycyjna rodzina buddyjska ma obowiązek wykształcić w dzieciach pobożną postawę. Rodzice wypełniając zadanie wychowywania potomstwa, przekazują im rytuały oraz treści religijne, a także kształtują postawę moralną. Dzieci, poprzez odpowiednie gesty rąk oraz składanie ofiar z kwiatów i zapalanie świec wraz z kadzidłem przed posągami Buddy, uczą się od rodziców wyrażania szacunku⁴⁹.

Ofiarny gest rąk symbolizuje kielich lotosu, będący obrazem serca człowieka, składanym Buddzie. Tylko wówczas dojrzewa ono w zgodzie z buddyjską nauką o mądrości. Zadaniem dzieci jest dorastanie w pełnym szacunku dla Buddy. Obowiązkiem młodego pokolenia jest również okazywanie szacunku rodzicom oraz nauczycielom, który często wyraża się w ofiarowywaniu prezentów po zakończeniu postu. W tradycyjnych rodzinach buddyjskich wyrabiane jest w dzieciach przyzwyczajenie, aby nie wychodzić z domu bez pokłonu złożonego przed kapliczką Buddy⁵⁰.

Szczególny wpływ na prawidłowe wychowanie dziecka mają dni świąteczne, zwane dniami *uposathy*. Przypadają one zawsze w czasie pełni księżyca, nowiu księżyca oraz pierwszej i ostatniej kwadry⁵¹. Dosłownie *uposatha* oznacza post, ale podczas tych dni należy odwrócić się od spraw dnia codziennego, aby gorliwiej praktykować etyczne zasady religijne. To właśnie wtedy ćwiczy się cnoty zwane *śila*⁵².

⁴⁷ Por. P. Morgan, *Buddyzm*, w: *Problemy etyczne...*, dz. cyt., s. 113.

⁴⁸ Tamże, s. 113.

⁴⁹ Por. M. i U. Tworuschka, *Buddyzm...*, dz. cyt., s. 73.

⁵⁰ Tamże, s. 74.

⁵¹ Zazwyczaj są to 1. 8. 15. i 23. dzień miesiąca. W ten sposób w każdym tygodniu jest dzień świąteczny.

⁵² Por. M. Mejor, *Buddyzm...*, dz. cyt., s. 97.

Wychowanie religijne w życiu buddysty jest bardzo ważne i zaczyna się właśnie w rodzinie. Rodzice są odpowiedzialni za wykształcenie w potomku prawidłowego systemu wartości oraz zachowań. Od każdego dziecka wymaga się znajomości pięciu reguł moralnych, którymi są: nie zabijać, nie kraść, nie cudzołożyć, nie kłamać, nie pić alkoholu. Reguły te obowiązują wszystkich buddystów, niezależnie od stanu społecznego⁵³. Wykształcenie religijne dzieci i młodzieży buddyjskiej wyniesione z domu obejmuje także znajomość na pamięć fragmentów tekstów świętych, do których należą: *Anguttara-nikaya*⁵⁴ oraz *Dhammapada*⁵⁵, na który składają się 423 strofy dotyczące podstaw buddyzmu. Również w rodzinach dzieci poznają ważne postacie buddyjskie, wśród których są: Ananda – ulubiony uczeń Buddy, Anathapindiki – mecenas i fundator Gaju Dżety oraz Mahapradżapati – ciotka Buddy. Osoby te miały znaczny wpływ na kształtowanie się i rozwój buddyzmu⁵⁶.

Nadrzędnym zadaniem rodziców jest powstrzymywanie dzieci od niewłaściwego postępowania lub nawet czynienia zła. Młode pokolenie właśnie w rodzinie zdobywa doświadczenie w stawianiu się lepszym człowiekiem. Te wszystkie czynności oraz starania matki i ojca przygotowują potomka do samodzielnego funkcjonowania w społeczności zgodnie z przepisami religijnymi. Ponadto w przyszłości dzieciom zostanie przekazane dziedzictwo rodziny, którego muszą nauczyć się strzec i zachowywać, jednak uprzednio, poprzez okazywanie szacunku rodzicom, musiały na nie zasłużyć. Wreszcie rodzice przygotowują dzieci do odprawienia rytuałów związanych z pochówkiem⁵⁷.

4. Zakończenie

Reasumując, na podstawie przeprowadzonej analizy koncepcji życia małżeńskiego i rodzinnego w tradycji buddyzmu należy stwierdzić, że pozostawanie w stanie świeckim posiada wartość etyczną i jest drogą do osiągnięcia zbawienia. Buddyzm podkreśla znacznie celibatu i życia mniszego, jednakże dostrzega również konieczność przekazywania życia. Dlatego nie można jednoznacznie stwierdzić, która z form życia jest właściwsza czy też bardziej pożądana. Obie buddyjskie gru-

⁵³ Por. M. i U. Tworuschka, *Buddyzm...*, dz. cyt., s. 74.

⁵⁴ Tzw. Zbiór ponumerowany. Jest jednym z pięciu zbiorów Sutta Pitaka, będącym częścią Kanonu Palijskiego buddyzmu *therawady*.

⁵⁵ Zbiór mów Buddy.

⁵⁶ Por. M. i U. Tworuschka, *Buddyzm...*, dz. cyt., s. 74.

⁵⁷ Por. P. Morgan, *Buddyzm*, w: *Problemy etyczne...*, dz. cyt., s. 114-115.

py społeczne są od siebie zależne, zaś wybór należy do człowieka i jest uzależniony od predyspozycji jednostki.

Streszczenie

Buddyzm jest religią licznych odmian i zindywidualizowanych rytuałów. Także w kwestii zawierania małżeństw i obrzędowości z tym związanej zachowuje daleko posuniętą elastyczność. Z drugiej jednak strony – buddyjskie wysokie wymagania etyczne nie pozostawiają tak ważnej sfery ludzkiej natury przypadkowi. Szczęście, podstawowa prawda buddyjska, pozwala każdemu buddyście / buddystce samodzielnie decydować o swoim związku i jego usankcjonowaniu. Wyróżnia się trzy rodzaje małżeństw. *Kanyadanya* to najbardziej tradycyjna forma związku, o której najczęściej decydują rodzice, a z pewnością niezbędna jest zgoda ojca panny młodej. Obowiązuje ponadto równość kast, dziewictwo dziewczyny i deklaracja młodych do wspólnego wypełniania wszystkich obowiązków. *Gandharva* to właściwie taki zaaprobowany konkubinat: akceptacja i zgoda rodziców nie jest wymagana, nie ma formalnego kontraktu małżeńskiego oraz żadnych rytuałów lub uroczystości. Z kolei *svayamvara* pozwalała dziewczynie samodzielnie wybrać swojego męża, szczególnie wtedy, gdy jej ojciec, choć zobowiązany tradycją do wybrania swojej córce odpowiedniego partnera – nie potrafił sprostać temu zadaniu. Ten typ małżeństwa był jednak dla dziewczyny najmniej intratny: zmuszona była oddać wszelkie kosztowności otrzymane wcześniej od rodziny, a przyszły mąż nie wypłacał jej wiana.

Artykuł opisuje też ceremonię zaślubin i wesela buddyjskie, przybliża aspekty moralności buddyjskiej związanej z seksualnością, planowaniem rodziny, aborcją. Dalej, charakteryzuje rodzinę buddyjską – rolę ojca-męża, matki-zony i dzieci, które wprawdzie na wielu płaszczyznach mogą wydać się, z punktu widzenia chrześcijanina, egzotyczne, ale które w wielu innych – są dokładnie takie jak europejskie.

Abstract

Buddhism is a religion of multiple varieties and individualised rituals. It is also quite flexible as far as the matters of marriages and ceremonies are concerned. However, on the other hand, Buddhist high ethical demands do not leave such an important sphere of human nature to chance. Happiness, a basic Buddhist truth, allows each Buddhist

confessor to decide about their relation and the level of its legitimisation on their own. Three types of marriages can be distinguished. *Kanyadanya* is the most traditional form, about which parents make decisions most often and, above all, the bride's father's consent is inevitable. The cast equality, bride's virginity and the newly-weds' declaration to fulfil all the duties together – are all necessary rites. *Gandharva* is a kind of approved way of living like a husband and wife: parents' acceptance and consent are not necessary, there is neither formal marriage contract, nor rites and ceremonies. The last type, *svayamvara*, allows the girl to choose her husband on her own, especially when her father, though obliged by the tradition to choose a proper husband for his daughter, is unable to fulfil this duty. Yet, this type of marriage is the least profitable for the girl: not only she has to return all the valuables that she received earlier – but also she won't receive the dowry from her husband-to-be.

The present article describes Buddhist marriage ceremonies and weddings, presents aspects of Buddhist morality connected with sexuality, family planning, abortion. Further, it characterises a typical Buddhist family – the roles of a father-husband, mother-wife and children, which, out of a Christian point of view, may seem exotic in many features, but which, in many others, are exactly as the Europeans do.